

Warszawa, dnia 24 lipca 2013 roku

Szanowna Pani
prof. dr hab. Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich

Sygnatura akt: RPO/700485/11/IV/413 RZ

Dotyczy: art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych

PONOWNY WNIOSEK O PRZYSPIESZENIE ROZPOZNANIA SPRAWY

Szanowna Pani Rzecznik,

Działając w imieniu Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej (dalej PIKE), niniejszym zwracam się po do Pani Rzecznik o pilne przyspieszenie rozpoznania wniosku reprezentowanej przeze mnie organizacji o wystąpienie przez Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie zbadania zgodności art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b) ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (PrAut) z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, **zgłoszonego przez PIKE pismem z dnia 18 listopada 2011 roku** i podtrzymanego w piśmie z dnia 18 lipca 2012 roku.

Pragnę zauważyć, że PIKE zwróciło się do Pani Rzecznik z wnioskiem z dnia 31 stycznia 2013 r. o przyspieszenie rozpoznania niniejszej sprawy z uwagi na jej nagłą charakter. W uprzednim piśmie wykazano, że przedmiotowa sprawa stanowi narastająco poważny i jak najbardziej aktualny problem zarówno na gruncie prawnym, jak i faktycznym. Podmioty zrzeszone w PIKE, operatorzy sieci kablowych, są stroną pozwaną w wielu toczących się od 2011 r. postępowaniach z powództwa organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi – Stowarzyszenia Filmowców Polskich o odszkodowanie stanowiące trzykrotność należnego twórcom wynagrodzenia, którego podstawą jest art. 79 PrAut naruszający podstawowe zasady odpowiedzialności odszkodowawczej. W kontekście niejednorodnej linii orzeczniczej istnieje poważne zagrożenie wydania przeciwko członkom PIKE wyroków w oparciu o ewidentnie niekonstytucyjne przepisy. Jak już wskazano w uprzednim wniosku o przyspieszenie rozpoznania sprawy ów niepożądany stan faktyczny naraża na bankructwo lokalnych operatorów sieci kablowych, którzy uiszczały w dobrej wierze na rzecz powoda stosowne wynagrodzenie, natomiast Stowarzyszenie Filmowców Polskich, domaga się od nich obecnie wysokiego

odszkodowania wskazując, że nie udzieliło licencji na piśmie. Stanowi to instrumentalne wykorzystywanie przez organizację zbiorowego zarządzania roszczeń opartych na niekonstytucyjnym przepisie w celu przymuszenia uczestników rynku o znacznie słabszej pozycji rynkowej do zawierania wybitnie dla nich niekorzystnych umów licencyjnych. Nałożony przez ustawodawcę monopol organizacji zbiorowego zarządzania doprowadził do dalece idących wypaczeń w pozycji rynkowej pomiędzy rzeczonymi organizacjami a przedsiębiorcami korzystającymi z praw podlegających zbiorowemu zarządowi. Wynika to także z nieprzestrzegania przez organizacje zbiorowego zarządzania ustawowego obowiązku kontraktowania wyartykułowanego w art. 106 ust. 2 PrAut.

Ewidentna niekonstytucyjność art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) ustawy PrAut stanowiła przedmiot nie tylko poprzednich pism kierowanych do Pani Rzecznik w przedmiotowej sprawie, ale i opinii doktryny, dlatego jej ponawianie jest w tym miejscu bezcelowe. Jednakowoż na uwagę zasługuje fakt, iż sądy orzekające zarówno w I jak i w II instancji co do roszczeń Stowarzyszenia Filmowców Polskich o rzekomo bezumowne korzystanie przez operatorów sieci kablowych z autorskich praw majątkowych twórców utworów audiowizualnych i wideogramów coraz częściej zauważają konieczność skutecznego wyważenia interesów obydwu stron kontraktujących oraz wątpliwą słuszność treści art. 79 PrAut w kontekście samej natury odpowiedzialności odszkodowawczej (tak m.in. ostatnio Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 27 marca 2013 roku, sygn. akt V CSK 203/12). **Stanowisko to podzieliła także Pani Rzecznik w wystąpieniu generalnym z dnia 3 kwietnia 2012 roku, zbagatelizowanym przez MKiDN.** Wobec powyższego tym bardziej naglące staje się rozstrzygnięcie poruszonego zagadnienia przez Trybunał Konstytucyjny i usunięcie tym samym rozbieżności w judykaturze powodującej niepożądaną niepewność prawną uderzającą w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej przez grupę przedsiębiorców.

Dlatego też, z uwagi na brak działań ze strony Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który nie dostrzega wagi problemu oraz z uwagi na pozostające raczej w sferze odległych zamierzeń plany poważnej debaty nad treścią Prawa autorskiego w Polsce, **ponawiam apel o złożenie przez Panią Rzecznik wniosku w przedmiotowej sprawie do Trybunału Konstytucyjnego.** W obliczu braku odzewu ze strony Ministerstwa oraz rozdzwięk w linii orzeczniczej sądów to właśnie działanie Pani Rzecznik, jako organu, którego celem jest wskazywanie resortom rządowym oraz innym instytucjom wadliwie skonstruowanego prawa i postulowanie jego modyfikacji, jest szansą na zmianę owego niedopuszczalnie szkodliwego i niepożądanego stanu rzeczy.

Jerzy Straszewski

Prezes Zarządu

Z wyrazami szacunku,